

Fazos – this is where „Solidarity” was born

Strajk w Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ścianowych Fazos w Tarnowskich Górach latem 1980 r. był pierwszym tego typu zrywem na Górnym Śląsku. Obok postulatów płacowych i socjalnych protestujący robotnicy wyraźnie wyartykułowali żądania o charakterze ogólnospołecznym i solidarnościowym z zakładami pracy protestującymi na Wybrzeżu. Niebawem obchodzić będziemy 40 rocznicę tamtych wydarzeń. Z tej okazji na tarnogórskim Rynku 1 lipca otwarta zostanie wystawa zatytułowana „Tu rodziła się „Solidarność” – This is where „Solidarity” was born”. Ekspozycję przygotował Instytut Pamięci Narodowej. Wystawę będzie można oglądać do 15 lipca.

Przypomnijmy: rozpoczęty 21 sierpnia strajk w Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ścianowych Fazos w Tarnowskich Górach był w lecie 1980 roku pierwszym protestem solidarnościowym na Górnym Śląsku, który dał impuls do protestu w jastrzębskich kopalniach i hucie Katowice. Wraz z protestami na Wybrzeżu doprowadził do podpisania tzw. porozumień sierpniowych i powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność. To wszystko złożyło się na wielkie przemiany roku 1980, które zapoczątkowały początek końca komunizmu w Polsce.

TU RODZIŁA SIĘ Solidarność

THIS IS WHERE "SOLIDARITY" WAS BORN

WYSTAWA

1 - 15 lipca 2020 r.

TARNOWSKIE GÓRY, RYNEK

BIALYSTOK BRZEG BYDGOSZCZ DĄBROWA GÓRNICZA DUSZNIKI-ZDRÓJ GDAŃSK GDYNIA
JASTRZĘBIE ZDRÓJ KIELCE KOŃSKIE KOSZALIN KOZIENICE KRAKÓW ŁĘBORK LUBLIN
ŁOMŻA ŁÓDŹ MIELEC MRĄGOWO NOWY SĄCZ NYSA OLSZTYN OPOLE OSTROŁĘKA OSTRÓDA
OSTRÓW WIELKOPOLSKI PIONKI PIOTRKÓW TRYBUNALSKI POLKOWICE PUŁAWY PULTUSK RADOM
RZESZÓW STALOWA WOLA STARACHOWICE SUWAŁKI STARGARD SZCZECIŃSKI SZCZECIN
ŚWIDNIK TARNÓW TARNOWSKIE GÓRY TCZEW TORUŃ WARSZAWA WŁOCŁAWEK WROCŁAW



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



O STRAJKU W ENCYKLOPEDII SOLIDARNOŚCI

Strajk w Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ścianowych Fazos w Tarnowskich Górach. Pierwszy strajk na Górnym Śląsku w lecie 1980, w którym obok postulatów płacowych i socjalnych, zostały wyraźnie wyartykułowane żądania o charakterze ogólnospołecznym i solidarnościowym z zakładami pracy protestującymi na Wybrzeżu.

Według kierownictwa katowickiej KW M0 protest ten miał kluczowe znaczenie dla dalszego przebiegu wypadków w województwie katowickim, ponieważ „przyspieszył dojrzewanie tendencji strajkowych w sąsiednich zakładach”. Fabryka produkująca nowoczesne urządzenia dla górnictwa zatrudniała ponad 1300 osób. 21 VIII 1980 po przerwie śniadaniowej przerwali pracę robotnicy spawalni. Przyłączyli się do nich pracownicy wydziału mechanicznego, galwanizerni i montażu. Swój protest tłumaczyli brakiem reakcji dyrekcji na stawiane przez nich od kilku miesięcy postulaty, głównie płacowe i socjalne. Podczas masówki całej pierwszej zmiany (ok. 500 osób) sytuację próbował opanować jeden z zastępców dyrektora fabryki. Nie był w stanie udzielić konkretnych odpowiedzi na zadawane mu pytania, dlatego robotnicy stwierdzili, że będą rozmawiać jedynie z dyrektorem naczelnym. Spisano pytania i żądania. Powstał dokument Postulaty i żądania pracowników Fazos-u dotyczące zakładu pracy. Krótco po czternastej pismo wręczono dyrektorowi naczelnemu, który wyszedł do załogi w towarzystwie wiceministra górnictwa Janusza Strzemińskiego. Strajkujący wyznaczili dyrekcji czterogodzinny termin odpowiedzi.

Ich postulaty obok spraw odnoszących się ściśle do zakładu dotyczyły także kwestii ogólnospołecznych. Żądano m.in. zwiększenia wysokości zasiłków rodzinnych do wysokości obowiązujących w wojsku i milicji, poprawy zaopatrzenia placówek handlowych, likwidacji sklepów komercyjnych i przywrócenia cen z V 1976, obniżenia opłat za przedszkola, zwiększenia nakładów książek szkolnych i druków, zmniejszenia wydatków na cele propagandowe i reprezentacyjne. Domagano się

także pełnej informacji na temat sytuacji w kraju i postulatów wysuniętych przez załogi Wybrzeża, żądając umożliwienia wystosowania do nich listu solidarnościowego.

Na kolejne spotkanie z załogą dyrektor przybył w towarzystwie m.in. wiceministra górnictwa, sekretarza KW PZPR Wiesława Kiczana, prezydenta miasta Tarnowskie Góry oraz sekretarza ekonomicznego tamtejszego KM PZPR. Przystali oni na rozłożoną w czasie realizację wszystkich postulatów dotyczących spraw zakładowych i branżowych, odzegnując się jednak od żądań ogólnospołecznych. Po naradzie załoga zdecydowała, że strajk będzie kontynuowany aż do przyjęcia pozostałych żądań. Rozpoczęły się kolejne rozmowy ze strajkującymi, naciski na pojedynczych pracowników ze strony dyrekcji, organizacji partyjnej, rady zakładowej oraz funkcjonariuszy grupy operacyjnej SB działającej w fabryce. Strajk próbowano złamać przy pomocy partyjnych aktywistów. Zamierzali oni przystąpić do pracy i pociągnąć za sobą innych.

Rozwiązanie kryzysu nastąpiło rano 22 VIII 1980, miało jednak charakter kompromisowy. Strajkujący postanowili zawiesić protest na tydzień. Do tego czasu władze miały zrealizować i wyjaśnić wysuwane przez nich postulaty. Załoga zapowiedziała wznowienie strajku 1 IX 1980, gdyby tak się nie stało. Sporządzono rezolucję. Znalazły się w niej powyższe ustalenia oraz wyrazy poparcia dla robotników Wybrzeża i ich dezyderatów, w tym powołania niezależnych związków zawodowych. Władze pod naciskiem załogi wyraziły zgodę na opublikowanie tego dokumentu w radiu i telewizji, ale był to tylko zabieg taktyczny i ostatecznie do emisji nie doszło. 22 VIII 1980 przed godziną jedenastą Fazos przystąpił do pracy. W tym też dniu wysłano do Gdańska dwóch delegatów, którzy mieli pozyskać informacje na temat tego, co się tam faktycznie dzieje i dostarczyć do Stoczni Gdańskiej im. Lenina wspomnianą rezolucję. Tylko jeden z nich dotarł do celu i spotkał się przedstawicielami trójmiejskiego MKS. 25 VIII 1980 powrócił do Tarnowskich Gór. Podczas spotkania z załogą, w obecności

dyrektora fabryki, przedstawił listę 21 postulatów gdańskich oraz odezwę tamtejszego MKS na temat niezależnych związków zawodowych.

Do końca sierpnia wyjaśniona została sprawa sposobu realizacji postulatów zakładowych w Fazosie. Znaczną ich część spełniono. W sprawie żądań ogólnospołecznych tłumaczono się wciąż jednak brakiem odpowiednich kompetencji. Do wznowienia strajku nie doszło, ponieważ zawarte w Szczecinie i Gdańsku porozumienia tamtejszych MKS-ów ze stroną partyjno-rządową robotnicy tarnogórskiej fabryki uznali za spełnienie własnych żądań. 3 IX 1980 dyrekcja zakładu zawarła porozumienie z przedstawicielami tworzących się już w fabryce niezależnych związków zawodowych.

Jarosław Neja

Źródło: UM Tarnowskie Góry